Nr 99 Dnia 15 Maja. Czwartek. Dnia 3 (15) Maja 1873 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedyńczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY TRZECI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. ?, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40 oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: Ś. Zofji z 3ma córkami.
Piątek: ŚŚ. Jana Nepom. K. M. i Ubalda.
Sobota: ŚŚ. Paschalisa i Weroniki.
Niedziela: 5 po W. Ś. Feliksa B. i Wenant.

Wschód słońca o godzinie 4 min. 8. Zachód „ „ 7 45.
Długość dnia godzin 15 minut 37. Przybyło „ „ 7 „ 57.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Poniedziałek: ŚŚ. Piotra Celestyna P. i Iwona.
Wtorek: Ś. Bernarda Seneńskiego.
Środa: Ś. Donata Męczennika.
Czwartek: *Wniebowstąpienie Pańskie.*

— Minister Spraw Wewnętrznych upoważnił otwarcie Kas pożyczkowych i oszczędności:

27-go lutego:

1. W osadzie Mordach, w powiecie Siedleckim.
2. W gminie Przysusze, w powiecie Opoczyńskim w gubernji Radomskiej.

16-go marca:

3. W gminie Borkowie-Kościelnem, w powiecie Sierpeckim, w gubernji Płockiej.
4. W osadzie Krzepicach, w powiecie Częstochowskim, w gubernji Petrokowskiej.
5. W gminie Wierzchach, w powiecie Sieradzkim, w gubernji Kaliskiej.
6. W gminie Unewelu, w powiecie Opoczyńskim, i w osadzie Cmielowie w powiecie Opatowskim, w gubernji Radomskiej.
7. W osadzie Kodniu, w powiecie Bielskim, w gubernji Siedleckiej. (Dz. War.)

—R—Przedostatni a z kolei już 5-ty Nr. Gazety Sądowej z tego przedewszystkiem względu jest ważny, iż zawiera dokończenie pierwszego w tej nowej gazecie artykułu szerszych rozmiarów. Mamy tu na myśli artykuł pana Kaźmierza Szredera „O małżeństwie cywilnem.“ Wykład w nim bardzo jasny, choć w niektórych materjach za nadto pobieżny. Całość jednak przedstawia się dob...

Jest tam mowa po krótce o formach małżeństw, które się w historji wyrobiły, o małżeństwie cywilnem tak jak ono dziś obowiązuje w kilku krajach i pod rządem wielu prawodawstw, w głównych swych formach: a) małżeństwa posiłkowego, b) dowolnego (gdzie służy każdemu wybór między religijnem i cywilnem zawarciem małżeństwa), c) obowiązkowego—wreszcie dodatkowo wyłożono rzecz o historycznem wyrabianiu się form zawierania małżeństw w Anglji.

Cały tedy że tak powiemy historyczny materjał tego przedmiotu, o ile w tak krótkim artykule to jest możebne, zebrany jest dobrze.

Natomiast element filozoficzny (racjonalny) pozostawia coś do życzenia.

Istota małżeństwa cywilnego, jego rzeczywiste prawne znaczenie nie są ani jasno postawione ani dostatecznie udowodnione i uzasadnione.

To co autor mówi o powodach skłaniających państwo do wymagania ze swej strony dopełnienia *koniecznie* cywilnej formy małżeństwa, nie jest jeszcze wystarczającem do uzasadnienia małżeństwa cywilnego. Należało udowodnić z jednej strony iż państwo dla swoich celów potrzebuje mieć rękojmię, iż żądane przez niego warunki zostały spełnione przy zawarciu małżeństwa a z drugiej strony iż państwo, wnikając za pomocą prawa tylko w zewnętrzną stronę działania ludzkiego, nie może i nie powinno robić nacisku na sumienie człowieka i jego przekonania, że zatem ono nie ma prawa domagać się nieodzownie spełnienia religijnej formy małżeństwa, tam gdzie indywidualne sumienie człowieka ku niej się nie skłania.

W tymże samym numerze spotykamy dobry bardzo artykuł pana Budzińskiego wykazujący iż analogja przestępstw i analogiczne stosowanie kary miejsca mieć nie powinno, tudzież Jurysprudencję senatu, kronikę cywilną, karną. Wiadomości z zagranicy i bieżące u nas, zredagowane starannie.

Wiadomości miejscowe.

= Na zapytanie niektórych osób, czy prawo odbycia podróży do Wiednia po zniżonej cenie, może służyć osobom wyjeżdżającym ze stacji pośrednich, oświadczamy, że według zasięgniętej z pewnego źródła wiadomości, z ulgi tej korzystać mogą tylko osoby przedsiębiorące podróż z Warszawy; sprzedaż bowiem biletów w cenie obniżonej z uwzględnieniem odległości stacji, nastręczałaby dla zarządu drogi żelaznej trudności we wzajemnych z drogą austrjacką obrachunkach. Dla osób więc szukających oszczędności w wydatkach, podajemy następujący sposób tańszego podróżowania na wystawę ze stacji pośrednich.

O ile nam wiadomo, w d. 17, 21, 24 i 31 b. m., z pierwszej stacji austrjackiej, t. j. ze Szczakowy, wysyłany będzie ekstrapociąg do Wiednia o godz. 7 m. 40 po południu, do Trzebini przybędzie o godz. 8 m. 30, tu złączy się z pociągiem idącym z Krakowa i stanie w Wiedniu nazajutrz o godz. 7 m. 30 zrana.

Zwykła opłata za jazdę ze Szczakowy do Wiednia na kolei północnej austrjackiej, wynosi: W klassie 2, zł. r. 27 c. 32; w klassie 3, zł. r. 18 c. 44. Obecnie zaś cenę biletów za tę przestrzeń i z powrotem, obniżono jak następuje: W klassie 2, zł. r. 16 c. 92; w klassie 3, zł. r. 11 c. 30. Tego rodzaju bilety ważne są na przeciąg dni 14.

Osoby za temi biletami podróżujące powracać mogą wszystkiemi pociągami osobowemi i osobowo-towarowemi, z wyjątkiem pociągów kurjerskich i pospiesznych (sznelcugów).

Bilety znajdują się do nabycia na stacji Granica, w ekspedycji austrjackiej, na każdej zaś stacji kolei Warsz.-Wied. można w kassie sprzedaży biletów zasięgnąć poprzednio wiadomości, kiedy pociąg ze Szczakowy będzie wysłany, obecnie bowiem, z powodu nieznacznego jeszcze ruchu osób na wystawę, ekstrapociąg, pomimo oznaczonych, jak wyżej, dni, dla braku odpowiedniej liczby passażerów, może być wstrzymany; pewniej więc będzie, dla uniknienia zawodu, dowiedzieć się o jego biegu na tutejszych stacjach.

Osoby zamierzające w ten sposób korzystać z austrjackiego ekstrapociągu, powinny wyjeżdżać z tutejszych stacji pociągami pospiesznemi, wychodzącemi: ze Skierniewic o godz. 8 m. 50 zrana, z Piotrkowa o godz. 10 m. 44, z Radomska o godz. 11 m. 42, z Częstochowy o godz. 12 m. 41, z Zawiercia o godz. 1 m. 37. Pociągi te przybywają do Szczakowy o godz. 4 po południu, zkąd podróżni, po trzy-godzinnem przeszło zatrzymaniu się, o godz. 7 m. 46, jak wyżej wspomnieliśmy, w dalszą udadzą się drogę i staną w Wiedniu o godz. 7 m. 30 nazajutrz zrana.

Podróż w ten sposób przedsięwzięta, licząc zł. reń. po kop. 69, kosztować będzie np. ze Skierniewic do Wiednia i z powrotem, w powozach klassy 2, rs. 16 kop. 50; w klassie 3, rs. 12 kop. 60. Powtarzamy jednakże, że poprzednie tu powzięcie wiadomości o dniu wysłania pociągu ze Szczakowy, jest koniecznem.

O czasie wysyłania pociągów w m. czerwcu i następnych, w swoim czasie doniesiemy.

= Czytamy w „Gazecie Polskiej“: *Z powiatu Sejneńskiego.*

Przed niejakim czasem *obywatel* tutejszego powiatu, uznany w hipotece właściciel znacznych dobr, będąc w Warszawie, ugodził do obowiązku gorzelanego, pana Dz... przybyłego z Księztwa Poznańskiego.

Dz... zasięgając wiadomości co do stopnia rozwoju, na jakim stoi gorzelnia, którą miał wziąść pod swój kiernnek, zapytał owego obywatela czy jest tam przyrząd zwany *kieratem*; a otrzymawszy odpowiedź, że przyrządu tego niema, przedstawił, że sprawienie jego uważa za konieczne. *Obywatel* oświadczył, że postara się o sprawienie kieratu w późniejszym czasie, teraz bowiem ma przed sobą inne naglejsze wydatki, wyczerpujące fundusz jaki posiada przy sobie.

Dz... w przekonaniu, że ma do czynienia z zamożnym obywatelem i uczciwym człowiekiem, a posiadając parę tysięcy rubli uciułanych pracą i oszczędnością, oswiadczył gotowość zaforszusowania potrzebnej na kierat summy (rs. 400). Propozycja ponętna! *obywatel* przyjął ją skwapliwie, ale wyrozumował sobie, że pożyczoną przez siebie sumą ma prawo rozrządzić według upodobania — a zatem, sprawienie kieratu odłożył *ad feliciora tempora.*

Dz... nie wiedząc o tem, przybył na miejsce, objął obowiązki gorzelanego, i musiał obchodzić się bez kieratu, bo go nie było. Wkrótce jeden z sąsiadów owego obywatela, poczuwszy gotowiznę u p. Dz... potrafił uzyskać u niego sposobem pożyczki summę rubli 400.

Czas jakiś wszystko szło dobrze; ale naraz *obywatel* zaczyna robić panu Dz... wyrzuty z powodu małej wydajności w gorzelni, a dalej zrobił mu dziwny zarzut: *zatrucia* roboty. Zarzut okazał się płonnym, bo rozbiór dokonany przez lekarza nie wykrył śladów zatrucia. Wtedy *obywatel* zanosi do wójta gminy skargę, w której obwinia Dz... o zrządzenie znacznej szkody przez rozmyślne psucie robót w gorzelni, o przeniewierzenie się i t. p. Śledztwo prowadzone przez wójta nie przyniosło żadnego stanowczego rezultatu, i odesłane zostało dla dalszego postąpienia do Sądu Policji prostej.

Tymczasem *obywatel*, wnosi do Prezesa Trybunału podanie, w którem wystawiając, że narażony został na nieobliczone straty z winy Dz..., człowieka zagranicznego, a zatem niedającego dostatecznej rękojmi, prosi o dozwolenie zajęcia ruchomości należących do Dz...

Podanie to nie było wsparte żadnemi dowodami, a zatem odpowiedź była odmówna. Wtedy *obywatel* za radą jurisperita, wnosi do Sądu Policji Prostej w Sejnach podanie o udzielenie świadectwa, że z jego zaskarżenia wytoczoną została pko. Dz... sprawa kryminalna o przeniewierzenie się. Fakt był rzeczywistym, świadectwo więc wydano.

Na mocy tego świadectwa *obywatel* ponawia prośbę

PISANIE PANA MATEUSZA

z Psiej Wólki

do

Redaktora „Kurjera Warszawskiego.“

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Gwałty exorbitanije, nadużycia! Siedź człecze cicho jak mysz pod miotłą, na świat Boży ani pokazuj czupryny, Pana Boga chwal i pierwszemu lepszemu świerczałce z drogi ustępuj, zawszeć zły język i w najciemniejszej dziurze dosięgnie. Tak się też i zemną nieprzymierzając stało, com nikomu w życiu wody niezmącił i tylko swoich spraw dobrze pilnując w niczyje nosa wścibiać nie zwykłem.

Krzywda mi się stała i to z Waszej przyczyny moi panowie, co pismo wydajecie, więc cześci i bezpieczeństwa ludzkiego stróżami jesteście A było to tak:

Ów, co to się u Was pisze Maciejem z Kurozwęk, a tak ci on Kurozwęki, jako ja Chiny oglądał, obwinąwszy swe słówka w bawełnę dla niepoznaki i nazwisko pozmieniawszy, śmiał mi przymawiać, iżem na jego fortunę godził i palestranckiemi wykręty z własności chciał go wykwitować. Taką on zawsze miał naturę, iż winy swoje na ludzkie barki składał a o nikim dobrego nie powiedział słowa, choć to niby w oczy wdzięczy się i mizdrzy. Toć gdyby nie te jego sąsiedzkie przymioty, czyżbym ja potrzebował już drugie lato po sądach się z nim wodzić, kiedy z tem fołdrowaniem to i końca niema. Myślałem zawsze: chłop mściwy, zawzięty i obmownik, ale żeby mu aż na drukowanie swej prywaty się zebrało, tom ani przypuszczał. I nie byłbym też o niczem z łaski Boga wiedział, gdyż ja człek nie dzisiejszy, tego tam nowoczesnego pisania wcale nie jestem ciekawy, gdyby nie poczciwy szlachcic sąsiad, co całe życie za nowinkami goni.

Przyjechał tedy z tą Waszą oto gazetą i zaraz po przywitaniu powie:

— Wiecie co, mnie się zdaje, że ten wasz ograniczny, co to z nim się prawujecie, wprost tu do Was wypił.

Ja wziąłem się do czytania a on mruczał pod nosem.

— Brzydkie rzeczy, brzydkie rzeczy! Od czci od wiary odsądził.

Wściekłość mnie ogarnęła, bom poznał liszkę po ogonie i wiedziałem co to za ziółko tę historję pisało. Myślę sobie, stracił szlachcic nadzieję prostą drogą i czystem prawem ze mną co wskórać, więc się na dyffamacje puszcza. Ale nie doczekanie jego!

Rzecz tedy rozważywszy ściśle postanowiłem swego nie darować.

Oj gdyby jeno każdy o swoje nie perswazją, — to sądem się upomniał, inaczejby się działo na świecie. — Ale ludziskom jakoś nie do tego; ten i ów radby ale się wstydzi, tamten znów od hałasu ucieka. Był tu naprzykład w naszej okolicy człowiek poczciwy i na dobrym folwarku po rodzicach siedział. Kradł go bez miłosierdzia ekonom i on o tem wiedział, ale wolał patrzeć przez szpary, aniżeli komu, jak mówił, biedy i zmartwienia na robić. Ekonoma gdzieś licho wyniosło, to znów znalazła się żona. Jejmość dokazywała w sekrecie, a zaś nie w ciemię bity, więc zwąchał pismo nosem, ale wszystko w sobie dusił, żeby się przed ludźmi nie rumienić. Aż pewnego ranka jejmość gdzieś znikła a biedaczysko gryzł się, marniał, dobytku nie pilnował i nie pożaliwszy się nawet przed nikim, zmarł a dzieci na łaskę krewnych poszły.

Ja tam, jako już rzekłem, ludziom w drogę nie wła-

do Prezesa Trybunału i uzyskuje pozwolenie na dopełnienie zajęcia.

Więcej nie było potrzeba, wezwany komornik prowadzi egzekucję *energicznie*, schodzi do mieszkania Dz... podczas jego nieobecności. Wylękła żona z niemowlęciem u piersi, nie umie poradzić sobie; zajęto ruchomości wszystkie, a głównie gotowiznę, wynoszącą około tysiąca rubli, którą komornik odrazu jakoś wynalazł w komodzie. Dz... zostaje tylko z resztkami odzieży, z resztkami najniezbędniejszych drobiazgów, które za kilka dni będzie musiał zastawić u lichwiarza, aby ochronić się od głodu.

W tak rozpaczliwem położeniu udaje się do swego dłużnika, któremu pożyczył owe 400 rubli. Sumienny dłużnik nie zaprzecza należności, ale oświadcza, że wypłacić jej nie może, bo mu wiadomo, że jego sąsiad ma do pana Dz... pretensję; wkrótce potem dłużnik ów mógł już legalnie wymówić się od zapłaty, bo obywatel pospieszył z położeniem u niego aresztu na funduszach Dz...

Znajdą się może życzliwi przyjaciele szanownego obywatela, którzy powiedzą, że panu Dz... nie stała się ostatecznie wielka krzywda, boć przecie może odzyskać i czterysta rubli forszusowane na kupno kieratu, i czterysta rubli dane sąsiadowi swego pryncypała sposobem pożyczki, i całą gotowiznę zajętą przez komornika i złożoną do depozytu. Byłoby to prawdą, gdyby nie ta okoliczność, że i dobra nieruchome i cały dobytek obywatela nie wystarczają na zaspokojenie jego długów hipotecznych i nichipotecznych; byłoby to prawdą, gdyby Dz... miał środek na popieranie procesu, i na wyżywienie się przez ten czas, nim proces ukończy się. Ale krzywda majątkowa wyrządzona panu Dz... jest jeszcze niczem, w porównaniu z tem co się stało. Pojmujecie boleść i rozpacz kobiety przyprowadzonej w jednej chwili do najokropniejszej nędzy?... Niemowlę u piersi struło się matczynym pokarmem... matka na widok trupa dzieciny dostała obłąkania!!

═ JW. Hr. Namiestnik Królestwa onegdaj zwiedził pracownię p. L. Kucharzewskiego urządzoną w b. Zamku Królewskim. Pan Kucharzewski na wystawę do Wiednia wysłał posąg z marmuru karraryjskiego przedstawiający „młodą Rzymiankę“. Posąg ten jest naturalnej wielkości. Obecnie p. K. pracuje nad wykończeniem figury N. P. Niepokalanego Poczęcia, która ma stanąć we wsi Łopacinie w gub. Płockiej.

═ Słońce i wiosna mają swoje prawa. Pomimo chłodów i ciągle zmiennego powietrza, wegetacja roślinna rozwinęła się już wszędzie bardzo bujnie. Większa część drzew pokryła się śliczną zielonością, a trawniki kilkocalową trawą. W ogrodzie Saskim i po niektórych skwerach od kilku dni odbywa się już koszenie trawy.

═ „Gazeta Rolnicza“ od dnia 1go lipca r. b. wydawaną będzie pod redakcją pana Jana Święcickiego. Spodziewamy się, że ów pożyteczny organ *odmłodzi się*.

═ Projektowany program przyszłego wieczoru piątkowego w Towarzystwie muzycznym dla słabości osób do udziału w nim powołanych nie będzie wykonanym.

═ Wyszedł z druku pierwszy zeszyt Skarbczyka powieści i opowiadań wydania Józefa Grajnerta. Obejmuje on trzy powiastki: Biedny Grzesio, Józefa Dzieszkowskiego, Pasterz i hrabia z francuzkiego przekład p. Falkowskiej i Okropna Tajemnica z angielskiego.— Wybór bardzo staranny a cena przystępna powinny by wpłynąć na rozpowszechnienie Skarbczyka pomiędzy tutejszą publicznością.

═ Nakładem Redakcji Biblioteki nauk prawnych wyjdzie wkrótce; „Statystyka obyczajowa i o wolności woli“ — studjum prof. Wilhelma Maurycego Drobischa w przekładzie Kazimierza Łuniewskiego. Będzie to początek całej serji dzieł i rozpraw z dziedziny filozofii i historji prawa, ekonomii politycznej i nauk społecznych, które to wydawnictwo redakcja Biblioteki zamierza odstępować swym prenumeratorom po cenie o połowę zniżonej.

═ Według wyroków Trybunału Handlowego Salwjan Jakubowski, ów zniknły ex-wielki wezyr Fortuny podług bilansu pozostał dłużnym swoim wierzycielom summę 1,656,834 rsr. kop. 45½. Na pokrycie tych należności dotąd zebrano 143,144 rsr. 86 kop. —*Salwianek* był sprytną sztuczką umiał zręcznie *urządzać* bale w Resursie Kupieckiej i zręcznie też urządził nura z niejednym groszem zapracowanym w krwawym pocie ciężkiej pracy.—Bankierek ten, po zrobieniu: *dziury w księżycu*, jak mówią francuzi o zbiegłych bankrutach, miał się osiedlić gdzieś w Ameryce. Sprawa upadłości Jakubowskiego wlecze się już od dnia 17 Października 1864 r. czyli lat *dziewięć*!!! Wierzyciele zaś zgromadzali się na smutne narady dotąd *ośmnaście* razy.

═ W dniu 15 Maja 1702 r. odwiedził po raz pierwszy Warszawę *Gość nieproszony* Karol XII król Szwedów.

═ Cyrk Salamońskiego zamierza w końcu b. m. osiedlić się w Berlinie.—W tych dniach rozpoczęto tam już dla owego towarzystwa budowę nowej areny na Pionier-strasse. Pierwsze widowisko ma się odbyć w dniu 28 b. m. Wieść tę, podaje „Kreutz Zeitung.“

═ Będziemy mieli niezadługo nowe i do tego *słodkie* zgromadzenie. W skutek prośby kilku tutejszych właścicieli zakładów cukierniczych, w tych czasach wydane zostało pozwolenie na uorganizowanie Zgromadzenia pp. cukierników. Niezadługo ma nastąpić wybór starszego zgromadzenia i podmajstrzego. Na chorągwi cechowej zapewne ujrzymy tort z piramidą w wieńcu ułożonym z pączków, babek śmietankowych i sucharków. Zgromadzenie uorganizowanem zostanie na zasadzie postanowienia z r. 1816 o Rzemiosłach.

═ Amatorowie wrażeń choreograficznych szykujcie bukiety i ręce do bicia oklasków. Niezadługo bowiem na wielkiej scenie pojawić się ma nowa *sylfida* panna Lamaré, prima-ballerina z teatru dworskiego w Wiedniu. Posyłając po tę Sylfidę, należałoby przygotować pudełeczko wysłane puchem, Maj bowiem jest dotąd impertynentem; ciągle albo płacze deszczem albo szczypie wiatrem.—Panna Lamaré, po raz pierwszy ma się u nas okazać jako *Almea*.

═ We wsi, w blizkości Warszawy, zdarzył się smutny wypadek. Włościanin, człowiek w dość późnym wieku, obecnie prowadzący się bardzo dobrze, zamożny, przykładny kierownik swojej rodziny, dręczony wyrzutami sumienia z powodu ciężkich grzechów swojej przeszłości zapadł w nieszczęśliwą chorobę pomieszania zmysłów.

Objawiło się to w ten sposób iż pewnego dnia zaczął krzyczeć: że wieś całą podpali. Śmiano się z niego, bo nie sądzono że w istocie ma on ten zamiar; aż wreszcie własną podpalił chałupę pewnej nocy, a sam znikł i skrył się na polu, wołając że całą wieś spali.

Musiano go schwytać i odwieść do szpitala.

Nowy to, chociaż smutny dowód, że zbrodnie życia mogą ujść kary sądów. ale nigdy kary sumienia.

═ Przed kilku dniami, z okna jednego domu przy ulicy Marszałkowskiej, z trzeciego piętra wypadła przypadkiem czteroletnia dziewczynka. Upadła na bruk kamienny, blizko sześć łokci za rynsztokiem. Kiedy obecni na ulicy widzowie tego zdarzenia pospieszyli z pomocą, znaleźli dziewczynkę zupełnie zdrową i przytomną. Nietylko, że na zdrowiu nie poniosła żadnego szwanku, ale nawet ciało jej nie przedstawia żadnych oznak uszkodzenia, oprócz małego sińca na łopatce. Cudownie ocalone dziecię ma się zupełnie dobrze i z rozkosznym uśmiechem przyjmuje odwiedziny wielu osób świadomych wypadku a pragnących przekonać się naocznie o prawdzie.

═ Obecnie ulica Żabia zamkniętą została do przejazdu, gdyż miejscowość przytykająca do krat opasujących Saski ogród została rozkopaną,—w samym zaś ogrodzie zwieziono znaczną ilość cegieł, i rur dla wyprowadzenia wody jaka znajduje się pod sceną Teatru letniego. Robotami temi kieruje pan Grotowski inżenier.

═ Pan S. K. pracujący w kantorze kommisowym i mający bardzo szczupłe fundusze odzywa się za pośrednictwem naszego pisma do ludzi dobrej woli. Znajomość języka niemieckiego jest mu koniecznie potrzebną w jego zawodzie,—nie mogąc jednak opłacać nauczyciela, musi się sam uczyć. W tym celu prosi kogokolwiek z posiadających metodę Ollendorfa o pożyczenie mu tej książki na rok jeden. Skromne to żądanie nie pozostanie zapewne bez skutku.

═ Redakcja uprasza osobę która zwróciła portret Brodzińskiego, ażeby raczyła nadesłać adres swego mieszkania.

Wiadomości z Cesarstwa.

═ „St. Petersburger Zeitung“ podaje następujący opis szczegółowy wyjazdu Cesarza niemieckiego z Petersburga:

„Wyjazd Jego Cesarskiej Mości wyznaczony był na godzinę czwartą, 26 kwietnia (8 maja). O godzinie wpół do czwartej zgromadziły się już były na Perspektywie Wozniesieńskiej gęste tłumy ludu. Na dworcu drogi żelaznej stał w pogotowiu pociąg nadzwyczajny, przeznaczony dla najdostojniejszych podróżnych. O trzy kwadranse na czwartą, zajechali przed ganek kanclerz cesarstwa książę Bismarck, feldmarszałek hrabia Moltke i jenerał-feldmarszałek hrabia Berg, orszak Cesarza niemieckiego, ambasador niemiecki książę Reuss z osobami należącemi do składu ambasady i własna służba Najjaśniejszego Pana. Punkt o godzinie czwartej przyjechali Ich Cesarskie Mości, w towarzystwie Ich Cesarskich Wysokości Wielkich Książąt i wyższych dygnitarzy, w zwykłej formie i w czapkach. Najdostojniejsi podróżni wsiedli natychmiast do wagonów; pociąg ruszył z miejsca i przybył do Gatczyny o godzinie 5-ej minut 10. Na stacji oczekiwały na Najjaśniejszych Cesarzów powozy, któremi oba Monarchowie, wraz z orszakiem, pojechali do pałacu, gdzie zastawiony był obiad. Biorąc stosunkowo, pożegnanie w Gatczynie przewyższyło przyjęcie okazane Cesarzowi Wilhelmowi w stolicy, która rozporządza naturalnie daleko większemi środkami. Ulica Lützowska przedstawiała cały las chorągwi i flag, przyczem szczególną wspaniałością i dobrym smakiem odznaczały się wille p. Spörera i Kestnera, znajdujące się na początku ulicy. Lecz najświetniej przyozdobiona była w Gatczynie przestrzeń od obelisku do końca koszar kirysjerskich. Za kolumną wzniesiony był łuk tryumfalny z pancerzy, lanc i pistoletów, poprzeplatanych girlandami z kwiatów. Od tego punktu do koszar urządzony był w takiż sposób szpaler, tak, iż piramidy utworzone z pancerzy przeplatane były poręczami przyozdobionemi lancami i kwiatami. Urządzona była tu także z kwiatów i krzewów nyża, w której, wśród cyfry obu Cesarzów, ustawione było popiersie Najjaśniejszej Cesarzowej Aleksandry Teodorówwej. Naturalnie, że dworzec kolei żelaznej i droga do pałacu przepełnione były tłumami ludu. Uczniowie i nauczyciele Mikołajewskiego instytutu sierot, konsystujący w Gatczynie pułk piechoty i kirysjerzy gatczyńscy tworzyli szpaler, i najdostojniejsi goście jechali do pałacu wśród

---

żę, ale jeżeli mi kto na pięty, to ja go za poły. Hola! bratku, nie tędy droga!—Radzę sobie, jak mogę, bo dalibóg w tym dzisiejszym świecie, toby człowieka żywcem zjedli. A że takich, co tylko na skórę cudzą dybią nigdy nie zbraknie, to najlepszy dowód w mojej sprawie z tym waszym nibyto Maciejem z Kurozwęk.

Mamci ja na samej granicy od jego wioski ze trzy stajania gruntu. Ani tam siał, ani orał, bo zdawna zapuszczone a przytem piasek szczery. Alem zawsze myślał, żeby to na gaik zapuścić, rozumie się obsiawszy. I tak mi jakoś z roku na rok schodziło.

Akurat ze dwa lata temu, pisze do mnie moja siostra Kunegunda wdowa, co na Podlasiu za mężem była: „Zlituj się, poradź mnie biednej. Sama jedna na świecie z dziećmi drobnemi, cóż ja pocznę słaba niewiasta?—Po śmierci mego nieboszczyka męża, zwalili mi się na głowę wierzyciele, a każdy szarpie i chcę więcej niż mu się należy. A do tego i w gospodarstwie nieład; sieję korzec, zbieram kopę, kopa korzec daje. Potrzeba tu męzkiej głowy bo zginiemy wszyscy jak muchy.“

Trudno, trzeba było jechać i pomagać. Zdałem u siebie rządy żonie i ekonomowi, a sam przeżegnawszy się ruszyłem w drogę. Wierzyciele byli uparci i z każdym trzeba było aż do trybunału chodzić,—gospodarstwo zaś, Boże się zmiłuj! Stało się więc, żem rok i dziesięć niedziel u pani siostry przesiedział w ciągłych tarapatach. Gdy wróciłem, zaraz pole objeżdżam. Patrzę, a tu owca sąsiada na moim piasku i miedza przeorana. Jezus Marja, czy mi w oczach pociemniało?!—Chcę zganiać—a oni krzyczą: „to nasze pastwisko!“ Napisałem do sąsiada grzecznie ale dobitnie że to gwałt nie uczciwy, napaść i rozbój na publicznej drodze, aliści on odpisuje słodko, że piasek z dziada pradziada był jego i że ja sobie nieprawnie trzy stajania przywłaszczyłem. Cóż było robić, nolens volens musiałem iść przed Sądy. Przegrałem wprawdzie *in possessorio*, gdyż inkwizycja wykazała, że mój pan sąsiad przez rok cały na grucie moim gospodarzył,—ale chociaż on teraz *beatus*, bo *tenet*, zobaczymy kto na kim będzie górą. Wynalazłem dokumenta, które najdotykalniej *rem evincunt* i wytoczyłem mu proces o własność in vetitorio.

Ta to sprawa już rok cały się wlecze, dzięki waszym panom adwokatom, których niech Bóg ma w Swej świętej opiece. Toć gdyby człowiek prawa nie wąchał i dochodzenia swej słuszności z książek i z praktyki się nie dowiedział, mogliby go wykiwtować z kretesem,— Ja do adwokata aby mu mój krzywdę jasno przełożyć, a on do mnie: „Zostaw pan papiery“ — tak jakby z papierzysków można było wszystko wyczytać, co i jak zrobić potrzeba. Poznałem ja zaraz, co się święci—i zacząłem sam wszystkie pozwy, repliki i dupliki pisać, i z pomocą Boską sprawę szczęśliwie do końca doprowadzę.

No dość już tego bajania o rzeczach, które was wprawdzie niewiele obchodzą, ale kiedyście już sami piwa naważyli, to go i pijcie. Przystępuje ad rem, która mnie do tego pisania skłoniła. Chciałem was przestrzedz, że ów Maciej z Kurozwęk jest poprostu niesprawiedliwym *kalumniatorem* a jeżeli wy jego stronę trzymać będziecie i dobrą sławę szlachcica szarpać dalej pozwolicie—to ja z boleścią serca będę musiał do sądu was przywołać, iżbyście powinną karę odnieśli.

Z należnym respektem

Mateusz z Psiej Wólki, skoro się wam tak podobało.

głośnych okrzyków „hura.“ W sali jadalnej w pawilonie położonym na prawo od pomnika Cesarza Pawła I, zastawiony był obiad na 60 osób. Podczas obiadu, grali naprzemian muzykanci pułku kirysjerów i kapela instrumentów dętych łowów cesarskich, która wykonała wybornie kilka utworów. Jednocześnie część służby łowów cesarskich, pod kierunkiem zarządzającego takowemi, M. A. Ratajewa, zgromadzona była w dziedzińcu wewnętrznym, gdzie łowczowie konni, w pięknych mundurach czerwonych i zielonych, trzymający sfory chartów niezwykłej urody, i łowczowie piesi, trzymający sfory trzech rzadkich psów używanych do polowania na niedźwiedzia, tworzyli obraz malowniczy. Po obiedzie najdostojniejsze osoby obejrzały przybory myśliwskie i wsiadłszy następnie do powozu, wróciły do dworca drogi żelaznej. Koło koszar kirysjerskich oczekiwali na Nich oficerowie tego pułku, konno, którzy asystowali potem powozom cesarskim. O trzy kwadranse na ósmą Ich Cesarskie Moście Najjaśniejszy Pan i Cesarz Wilhelm, Wielcy Książęta i orszak Ich Cesarskich Mości znajdowali się już na stacji, gdzie zajechał tymczasem pociąg podróżny cesarski. Orszak Cesarza niemieckiego zaczął wsiadać stopniowo do wagonów. Feldmarszałek hrabia Moltke i książę Bismarck pożegnali serdecznie swoich przyjaciół petersburgskich. W chwili gdy kanclerz cesarstwa niemieckiego wychodził z pokoju cesarskiego, kurjer pruski zbliżył się do niego i doręczył mu wielki pakiet z depeszami. Pożegnanie obu Cesarzów odbyło się w pokojach wewnętrznych i było bardzo serdeczne, albowiem Cesarz Wilhelm wyszedł z pokoju cesarskiego wielce wzruszony i ze zwieszoną głową, poczem wsiadł spiesznie do wagonu nie oglądając się. Najjaśniejszy Pan i Wielcy Książęta, w mundurach pruskich, postępowali za nim i zatrzymali się na ganku. Pociąg ruszył z miejsca o godzinie 7-ej minut 55, poczem Najjaśniejszy Pan odezwał się kilkakrotnie głośno do swego najdostojniejszego wuja: „Szczęśliwej podróży!“ i „do widzenia!“ O godzinie dziesiątej miała być zastawiona dla Cesarza Wilhelma kolacja w Łudze, dokąd udała się kapela instrumentów dętych łowów cesarskich. Najjaśniejszy Pan i Wielcy Książęta, natychmiast po odjeździe pociągu Cesarza niemieckiego, udali się pociągiem nadzwyczajnym do Carskiego Sioła.“ (D W.)

Kronika Zagraniczna.

× Wczoraj podaliśmy w korrespondencji z Wiednia wiadomość o wybuchnięciu przesilenia giełdowego w Wiedniu i zamieszczamy dziś szereg depesz obejmujących, cały przebieg wypadków, jakie się z przesilenia wywiązały:

Wiedeń 11-go.— Deputacja instytucyj kredytowych: banku anglo-austryjackiego, Towarzystwa Kredytowego i Towarzystwa Kredytu Ziemskiego udała się do ministra z prośbą o zaradzenie obecnemu przesileniu na giełdzie. Minister przyrzekł, że zrobi wszystko co będzie w jego mocy. Dziś po południu ma się odbyć rada ministrów. Wczoraj już cesarz upoważnił ministra do wyassygnowania 8 miljonów na rzecz giełdy, za porozumieniem się z bankiem narodowym. Znaczniejsze domy bankierskie złożyły się już przedtem na 12 miljonów.

12-go.— Na wczorajszej radzie ministerjalnej postanowiono znieść ograniczenie ciążące na Banku narodowym, według którego summa jego emissji papierowej ograniczoną jest do 200 milj. guldenów; sądzą, że środek ten zaradzi złemu. Od rządu węgierskiego do tej zmiany potrzebne jest odpowiednie przyzwolenie; zapytano się już Szlavego telegramem; panuje przekonanie, że gabinet węgierski nie będzie się opierał. Rząd przygotowuje już projekt zawieszenia właściwego artykułu ustawy bankowej. Bank narodowy wypuścił dziś na targ 6 miljonów gotowizny.

13-go.— Rząd odbył znowu naradę z finansistami. Postanowiono na niej wytrwać w pierwotnym zamiarze zawieszenia ustawy Banku narodowego. Wiele dzienników zapewnia, że z Pesztu nadeszło już telegrafem zezwolenie tamtejszego rządu. Zaufanie publiczne jeszcze nie wróciło. Giełda zamknięta. Papiery niższego rzędu są bez żadnej wartości, nikt ich w prywatnych pozagiełdowych stosunkach brać nie chce.

✝ Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Teodora **Guzowskiego**, b. sędziego Trybunału Warszawskiego, odprawionem będzie w kościele Ś-go Krzyża, o godzinie wpół do dziewiątej, Nabożeństwo żałobne; na które pozostała wdowa, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza. —4407—

✝ Jutro to jest dnia 16 maja r. b., jako w dzień imienin ś. p. Jana **Łukomskiego**, odbędzie się wotywa za spokój jego duszy o godzinie 10-tej z rana w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na którą pozostała żona wraz z córką, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —4419—

✝ W dniu 17 Maja t. j. w Sobotę jako w wigilję urodzin i imienin ś. p. Feliksa Konstantego **Rutkowskiego**, ucznia klassy 6 Gimnazjum 5 o godzinie siódmej z rana za spokój jego duszy odprawione będzie nabożeństwo w Kościołku Ś-tej Barbary na Koszykach na które w smutku pogrążeni rodzice zapraszają kolegów zmarłego. —4428—

✝ Dnia wczorajszego przeniosła się do wieczności po długiej i ciężkiej chorobie opatrzona ŚŚ. Sakramentami ś. p. Anna z Glezmerów **Szańkowska** w 60 roku życia.—Pozostałe dzieci, wnuki zapraszają Krewnych: Przyjaciół i Znajomych dnia 17 Maja w sobotę na nabożeństwo żałobne o godzinie 11 zrana a o godzinie 5 po południu na wyprowadzenie zwłok z kościoła Opieki Ś-go Józefa w prost ulicy Królewskiej do dworca kolei Warszawsko Wiedeńskiej, zaś pogrzeb odbędzie się d. 19 b. m. w poniedziałek we wsi Dąbrowie. —4443—

✝ Ś. p. Lucio **Mysłowski**, przeżywszy zaledwie trzecią wiosnę, zmarł d. 14 Maja r. b. Stroskani Rodzice po stracie ukochanego dziecka, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na eksportację w dniu 16 Maja t. j. w Piątek o godzinie 6 i pół po południu z kaplicy Kościoła Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej, na Cmentarz Powązkowski.

✝ Ś. p. Ludwik **Jasiński** Kassjer Fabryki przeżywszy lat 38 po długiej i ciężkiej chorobie w dniu dzisiejszym życie zakończył.

Wielką boleścią złamani, pozostali Rodzice, Bracia i Siostra, zapraszają Krewnych, Przyjaciół Znajomych i Kolegów zmarłego, na exportację zwłok w dniu 17 Maja r. b. to jest w Sobotę o godzinie 4-tej po południu, z kaplicy Ewangelickiej przy Ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. —4437—

✝ Składając serdeczne podziękowanie czcigodnemu duchowieństwu za bezinteresowane spełnienie obrzędu pogrzebowego przy pochowaniu zwłok ś. p. żony mojej na cmentarzu Powązkowskiem w dniu 13 Maja r. b. i za odprawienie w kościele Ś-go Jana nabożeństwa żałobnego za jej duszę, wynurzam przytem najczulszą wdzięczność Przyjaciołom, Kolegom i wszystkim Znajomym, którzy raczyli przyjąć udział przy oddaniu zmarłej tej ostatniej posługi.—Radca Dworu *Juljan Paszkowski.* —4434—

— *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego* podaje do powszechnej wiadomości, że dla ułatwienia odbioru należytości za listy Zastawne w dniach: 20 i 21 marca (1 i 2 Kwietnia) r. b. wylosowane, jak niemniej, za kupony w pierwszem półroczu roku bież. do wypłaty przypadające, przyjmuje, tak Listy Zastawne wylosowane, jak i kupony za rewersami z księgi sznurowej wydawanemi, od dnia 27 kwietnia (9 maja) r. b. do d. 28 maja (9 czerwca) r. b. codziennie, wyjąwszy święta, od godz. 10 z rana do 1-ej z południa, a to dla wcześniejszego onych sprawdzenia.

Tak Listy Zastawne, jako też Kupony płatne, składane być winny, obok oddzielnych deklaracji, wyszczególniających je w porządku numerów, z oznaczeniem liter, wartości i ilości sztuk. Deklaracje spisane być winny na drukach, które są przysposobione w biurze Dyrekcji Głównej i na żądanie interesentom bezpłatnie udzielane będą.

Właściciele Listów Zastawnych lub kuponów, na rewersach wymienieni, należności niemi objęte, o ile sprawdzenie Listów lub Kuponów kwestji nie nastręczy, wypłacane sobie mieć będą, od włącznie d. 2 (14) czerwca r. b. to jest, przed terminem d. 10 (22) Czerwca r. b. w którym to dniu należności o jakich mowa, stają się wymagalnemi.— P. o. Prezesa Jenerał Lejtenant *Gieczewicz.* —Za p. o. Pisarza *Górski.* —3794—

Przegląd Polityczny.

Dnia 11 b. m., odbyła się we **Francji** druga serja wyborów uzupełniających do zgromadzenia narodowego. Rezultat jej jest taki sam jak i pierwszej. Jeden tylko deputowany należy do opozycji anti-republikańskiej, czterech zaś występuje pod sztandarem rzeczypospolitej. Krzyki dzienników trzymających z reakcją w kraju i zagranicą kazały pierwsze zaraz wybory z 27 kwietnia uważać za dopełnione w duchu radykalnym; stanowiska jednak zajęte przez nowo wybranych przekonywają że z pomiędzy nich trzech tylko przystało do radykalizmu, czterech zaś wpisało się na listy „Gauche republicaine.“ Większość zatem kandydatów kwietniowych jest republikańską nie radykalną i jeśli stronnictwa zachowawcze okazują się coraz słabszemi, jeśli w niektórych okręgach wcale nawet do walki nie stają, nie można powiedzieć, aby ta niemoc ich była owocem rozrastającego się coraz bardziej radykalizmu. W warunkach politycznego życia Francji musiał się wzmódz, zmężnieć i wykształcić republikanizm, ten postęp był, jest i będzie koniecznym, nieuchronnym bez względu na walki polityczne, na dynamiczny stan stronnictw i chwilową przewagę czerwonych, czarnych czy też białych. W kraju nieposiadającym jasno wylikwidowanych praw monarchicznych, logicznie nieuchronnym jest postęp umysłów w tym kierunku, który wytyka właśnie idea republikańska. Skoro nikt panować nie może, niechaj wszyscy wspólnie się rządzą. Ta myśl wspólnego rządzenia się stanowi właśnie dodatnią stronę republikanizmu w przeciwstawieniu do demokracji, której chodzi zawsze tylko o panowanie.

Nie przeczymy, że radykalizm czyni rzeczywiste zdobycze; pokazują to każde nowe wybory. Ale radykalizm nie przygłusza idei republikańskich, nie tamuje im wzrostu. Jest on we Francji, która wydała z siebie tyle już romansów ekonomicznych spadkobiercą przeszłości, złem nieuchronnem. Łatwiej jest Francuzom od urodzenia niemal samego za popularnością goniącym dostrzegać i w teorji rozwiązywać zadania socjalne niż ogólnie narodowe polityczne. Demokracja opłaca się wyznawcom swoim rozgłosem, wziętością, sławą za życia: w najgłębszej treści swej jest ona kosmopolityczną jak kosmopolitycznym jest i sam abstrakt społeczeństwa. Wszystko co może mieć w sobie dobrego pożytecznego dla Francji, to już od dawna włączone zostało w programat republikanizmu — i wraz z nim w życie wejść będzie musiało, skoro się tylko rzeczpospolita utrwali i oprze byt swój na jednem wielkiem stronnictwie narodowem.

Nie można uznać tego za właściwe, gdy dzienniki w dobrej wierze przeceniają potęgę radykalizmu we Francji. Widać w tem tylko objaw trwożliwości Radykalizm nie jest wcale tak wszechmocnym, za jakiby go chciano przedstawić. Większe miasta nie stanowią jeszcze całego kraju. Do usunięcia niebezpieczeństw na przyszłość potrzeba tylko zobojętnienia opozycji antirepublikańskiej, zniesienia tymczasowości i zaprowadzenia jak najprędzej republikańskiej formy rządu, jedynej zdolnej dziś utrzymać się we Francji. Doświadczenie dwóch lat przebytych po wojnie nauczyć by powinno tych, którym nauka jest potrzebną, że im silniejszą jest opozycja przeciwko rzeczypospolitej tem bardziej wzmaga się radykalizm. We Francji zawsze stronnictwa działały, jeśli nie z przekonania to z ducha sprzeciwieństwa; ten duch jest w potomkach Gallów bardzo silnym. Przez ustanowienie rzeczypospolitej przez zaprowadzenie samorządu, przez roztropną politykę ekonomiczną, dobrą policję obyczajów, opiekę dla religji, sztuk pięknych, nauk i umiejętności, przez ojcowską nie macoszyną oświatę i edukację ludową. Francja wydobędzie się z ciemnych pieczar radykalizmu, o ile już po nich błądzi—i zapewni sobie porządny byt państwowy. — Potrzebą tylko raz zerwać z dowcipną polityką dyplomatyzowania a wejść na szeroki gościniec działań nie na jedną chwilę, ale na całą przyszłość obliczonych.

Czy na ten gościniec wejdzie jeszcze p. Thiers, czy doczeka jeszcze tej chwili, gdy będzie mógł już iść po nim swobodnie nie kłopocząc się o kontrybucje, okupacje i inne sprawy, które go od rzeczywistej pracy tylokrotnie obwieszczanego odrodzenia Francji odrywają? Pytanie powyższe sprowadzić należy do tego: jak prędko sędziwy mąż stanu zdobędzie się na energję stanowczego zerwania z royalistami? Dopóki to nie nastąpi, o organicznym porządnym trudzie państwowym myśleć nawet nie można. Zadanie prezydenta niezmiernieby się uprościło przez uległość stronnictw zasiadających po prawicy Zgromadzenia narodowego. Jeżeli te stronnictwa połączą się z republikanami dla proklamowania rzeczypospolitej jako ostatecznej formy rządu — stosownie do nadziei żywionych przez p. Thiersa — podwalina prawna przyszłego rozwoju będzie już rzuconą. Ale takiej uległości nie można po royalistach wyglądać — i nadzieje jakie ma co do niej p. Thiers, stanowią już same przez się wcale niepomyślną wskazówkę energji potrzebnej do przeprowadzenia ostatecznego procesu z przeciwnikami rzeczypospolitej. Niejednokrotnie już na tem miejscu wykazywano, że według wszelkiego prawdopodobieństwa royaliści w Zgromadzeniu narodowem ani rzeczypospolitej nie przyjmą, ani dobrowolnie ze sceny nie zejdą. Pozostaje więc tylko jedno wyjście z trudności: usunąć opornych nie pytając się ich o pozwolenie.

Doniesienia odbierane z Francji w ostatnich czasach w głównej treści swej notowane codziennie w rubryce wiadomości politycznych, każą przewidywać ze strony rojalistów opór wytrwały, którego proste dyplomatyzowanie nie przełamie. Ludzie zawsze lepiej bronią siebie samych niż idei, a stronnictwa prawej strony zgromadzenia przeważnie tylko siebie, osobistości swoje, stanowiska dające im panowanie — mają do bronienia. Ta lub owa idea rządów małą gra rolę w ich działaniach; szczególniej powiedzieć to można o prawym środku. Rojalistom chodzi oto aby się rządy Francji dostały w ręce klassy, z której sami pochodzą. Występują więc we własnym interesie i dla tego bronić się będą do upadłego, aby ludzi nowych nie dopuścić. Porozumiewania się ich w tym celu nie ustają. Książe de Larochefaucauld-Bisaccia pojechał do Frohsdorf po ogień z wielkiego ołtarza. P. de Guiraud dowodzi p. Thiersowi że z oswobodzeniem territorium z pod zajęcia, rola zgromadzenia właściwie się dopiero rozpocznie i trwać powinna do lat sześciu. P. du Temple wykazuje jak na dłoni że trzeba zwalić p. Thiersa, nakoniec większość stronnictwa, zamierza oddać naczelne

dowództwo sił zbrojnych marszałkowi Mac-Mahon, oczywiście musi je przed tem wydrzeć p. Thiersowi.

Wszystko to zapowiada burzę. Pierwsze gromy odezwą się już może w samym początku posiedzeń Zgromadzenia narodowego, które dnia 19 b. m. zebrać się ma znowu po ferjach w teatrze wersalskim.

Wiadomości polityczne.

Paryż 12-go.

Wybory wczorajsze wcale tu nikogo nie zadziwiły, pewną tylko uwagę zwróciła na siebie znakomita większość, jaką otrzymali w Lyonie Ranc i Guyot; przewaga ich nad przeciwnikami wynosi 50,000 głosów. „B. public" mówi o wyborach z niezmiennym spokojem umysłu. Dziennik p. Thiersa podaje już teraz główne punkta reformy wyborczej: głosowanie okręgami, zamieszkanie dwuletnie, do Izby wyższej głosowanie departamentami, w porządku list. Co do organizacji nowych Izb prawodawczych „B. public" oznajmia, że wyższa składać się będzie z 250, niższa z 500 członków.

Rojaliści naradzają się ciągle nad programatem działania w Izbie. Larochefoucauld-Bisaccia pojechał do Wiednia, by zasięgnąć zdania hrabiego Chamborda.

Jedni z rojalistów chcą zainterpelować p. Thiersa, gdy się rozpoczną posiedzenia; drudzy doradzają cierpliwe wyczekiwanie dobrej sposobności. Zdaje się że w pierwszych dniach obrad nieominie p. Simona interpelacja o mowę w Sorbonie. Minister ma powtórzyć to co już raz w mowie powiedział i stanie w wyraźnej z prawicą opozycji. Sądzą tu że go p. Thiers poświęci dla rojalistów.

W Bona w Algerji hr. Paryża i ks. Chartres byli przedmiotem nieprzyjaznych demonstracyj. W plakatach poprzybijanych na rogach ulic wołano na nich: „Oddajcie nam nasze pięćdziesiąt miljonów!" Prefekt napomniał miejscowy zarząd a podprefekt przy wyjeździe książąt przeprosił ich w imieniu całej ludności.

Berlin 12-go.

W Sejmie cesarstwa interpelowano dziś rząd o prawa, któreby wzbroniły samowolnego zrywania kontraktów wiążących pracę z kapitałem. Dellbrück odpowiedział, że rząd czuje dobrze potrzebę podobnych praw, projekt ich przedstawi jaknajprędzej radzie związkowej i spodziewa się że przedmiot ten będzie mógł być stanowczo załatwionym jeszcze w obecnym perjodzie prawodawczym. Były minister pruski a ostatnio deputowany na sejm Bodelschwing zmarł. Wskutek odrzucenia przez sejm 18 artykułu prawa monetarnego, rząd ma przedstawić nowy oddzielny projekt do prawa o monecie papierowej. Z Monachium donoszą, że król mianował generała-lejtnanta Bothmera inspektorem artylerji i pociągów.

W Toruniu roboty fortyfikacyjne (wyanszlagowano je na 7 miljonów talarów *P. R.*) rozpoczęte będą wciągu lata r. b., ukończone zaś być mają na r. 1878 Toruń otrzyma naokoło siebie 8 wielkich fortów, w takiej od miasta odległości, aby mu strzały z zewnątrz szkodzić nie mogły.

W Poznaniu w Szkole mieszanej realnej od Wielkiej Nocy już zawieszone są wykłady religji. Od przeszłego tygodnia nauczyciele wyznania katolickiego odmawiają codziennie z uczniami tegoż wyznania modlitwy poranne. Co sobota zaś ewangelicy, starokatolicy i starozakonni, odprawiają modlitwy wspólne.

Lada dzień spodziewają się tu ogłoszenia praw przeciw-wyznaniowych Falka, uchwalonych już przez obie Izby sejmu pruskiego.

Lwów 11-go.

Na wczorajszej konferencji 50 posłów sejmowych pod łaską Zyblikiewicza postanowiono wysłać deputowanych do nowej rady państwa i zalecić im przyjmowanie udziału w czynnościach prawodawczych Predlitawji.

Smolka ze swej strony wyłożył wyborcom konieczność jak najliczniejszego zebrania się na wybory, a szkodliwość polityki wstrzymywania od czynności nowej rady państwa.

Na całą Galicję utworzony zostanie we Lwowie komitet centralny do kierowania wyborami.

Wyborcy wyznania mojżeszowego w Przemyślu ustanowią osobny komitet; prezesem jego Baumfeld.

Zmarł tu poseł z obwodu brzeżańskiego Torosiewicz Franciszek.

Londyn 12-go.

„Times" rozbiera cały przebieg i przyczyny przesilenia giełdowego w Wiedniu i przychodzi do przekonania że Bank Angielski w celu zabezpieczenia swej gotowizny na własne potrzeby kraju powinien bezzwłocznie podnieść dyskonto od weksli. Dziś odpływa z artylerją morską i jedną baterją polową do Cap. Coast Castle statek „Valorous." W drodze przyłączy się do niego jeden z parowców stojących przy brzegach Hiszpanji. Republikanie odbywali wczoraj konferencje w Birmingham. Bright przysłał im list ganiący całą agitację republikańską. W liście tym mówi, że nie może sympatyzować z tymi, którzy chcą obalić w Anglji monarchję.

W Izbie wyższej oświadczył dziś Granville, że niezależnie od niepowodzenia jakie spotkało Sira Bartle Frère w Zanzibarze missję jego w celu zniesienia niewolnictwa na wybrzeżach Afryki i Arabji uważać należy za uwieńczoną pomyślnym rezultatem. Obie Izby parlamentu odroczą się dnia 27 Maja wyższa do 9 niższa do 5 Czerwca.

Madryt 12-go.

Rezultat wyborów (właściwych do zgromadzenia narodowego) w pierwszym dniu czynności wyborczej wykazuje 308 federalistów 15 radykalnych, 6 konstytucjonalistów 3 alfonsistów, 2 niepodległych i po jednym deputowanym ze stronnictw unitarjuszów i unionistów. Pierwsi chcą przyłączenia Portugalji drudzy zlania się wszystkich stronnictw monarchicznych w jedno. Sądzą że po zupełnem dokonaniu wyborów stronictwa wystąpią w takim stosunku liczebnym że federaliści mieć będą 350 głosów a cała opozycja tylko 40. Wybory odbyły się z najzupełniejszem poszanowaniem dla przekonań indywidualnych i dążeń stronniczych, bez względu na ich nieprzyjaźń dla rządu. Władzom zalecono surowo, aby wcale ani pośrednio ani bezpośrednio na wybory nie wpływały.

Przeciwko karlistom w prow. Basków postanowiono wysłać 6,000 świeżych wojsk posiłkowych.

Sztokolm 12-go.

Dziś odbyła się w kościele „Storkyrka" uroczysta koronacja króla Oskara II. Pomimo ulewnego deszczu król od samego kościoła szedł pieszo; królowa jechała w powozie. Lud licznie się na drodze królewskiej zgromadził i wydawał okrzyki radosne. Na uroczystości obecni byli posłowie nadzwyczajni *ad hoc.* Ciało dyplomatyczne i wysocy dostojnicy państwa.

Rzym 12-go.

Sprawozdanie z wczorajszych zaburzeń opiewa że meeting zwołany był na godzinę 3 ciągu do Mausoleum Augusti, kiedy policja wystąpiła z zakazem. Postanowiono wysłać do króla deputację od „Ludu." Lud zebrał się około S. Carlo na ulicach Muratte, Corso, Lorenzo i Lucina. Straż bezpieczeństwa nacierana przez tłumy, dała ognia i jednego z burzycieli raniła. Pospólstwo chciało się wedrzeć do Kwirynału od strony gmachu Datarji rzymskiej (władza przy stolicy apostolskiej *P. R.*); przyszło na tym punkcie do bójki. Tłum cofnął się na Corso, doszedłszy zaś do S. Marcella, zawrócił w kierunku przeciwnym. Krzyczano w tłumie „Precz z księżmi! Precz z ministerjum Lanza! Niech żyje rzeczpospolita." Silne straże zaciągnęły na Kwirynał, obawiano się bowiem wczoraj dalszych rozruchów. „Voce della Verità" twierdzi, że wskutek wczorajszych zaburzeń opozycja porzuci nieprzyjazne stanowisko i poprzestanie na wstrzymaniu się od głosowania.

W Izbie deputowanych interpelowano rząd o wczorajsze rozruchy. Lanza przyrzekł energiczną postawę wobec burzycieli. Mówcy dopominali się bezpieczeństwa dla deputowanych. W tłumach demonstrujących mało było Rzymian. Główniekontyngensu dostarczyły do nich żywioły z prowincji. Miasto dziś spokojne; tylko przed gmachem parlamentu manifestowano się przeciwko niektórym deputowanym. Władza zamknęła dziennik „Capitale" i aresztowała dwóch jego redaktorów. Pospólstwo znieważyło wczoraj Minghettego za jego przychylność dla projektów rządu.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Wiedeń 13-go.—Spodziewają się tu przyjazdu Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rossji na dzień 1 czerwca. Najjaśniejszy Cesarz zajmie mieszkanie w pałacu letnim Schönbrunn i zabawi w Wiedniu sześć dni. Dnia 28 maja. przyjechać ma król Belgów.

Londyn 13-go.— „Daily Telegraph" zapewnia, że wojska cesarsko-rossyjskie zdobyły Chiwę. Depesza nie podaje daty miejsca, z którego ją wysłano.

Błędną jest wiadomość, iż parlament rozwiązanym zostanie na początku 1874.

Na konferencji republikańskiej w Birmingham uchwalono rezolucję na korzyść rzeczypospolitej federacyjnej.

— **Okowitę** płacono — dnia 14 maja hurtową składnicą za garniec od kop. $142^1/_2$ — 143. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 144—145.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 8 cali 2.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Robert i Bertrand czyli dwaj złodzieje.** Jutro: **Cyrulik Sewilski** (debiut pana Horbowskiego).

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Marcowy Kawaler,** — **Hans Jurga,** — **Czuła struna.** Jutro: **Robotnicy,** — **Marcowy kawaler,** (2-gi raz) **Romeo i Marietta.**

— **Ceny targowe Warszawskie.**— Z dnia 14 maja płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funt. smol. ordyn. od rs. — k. — do rsr.— kop. —; pstra i dobra rsr. 9 kop. 60 do rs. 9 k. $82^1/_2$, wyborowa rsr. — k. — do rsr. — kop. —; żyta wagi 232 do 240 od rs. 5 kop. 30 do rs. 5 kop. 45; jęczmienia 2 i 4go rzędowego rs. 4 k. 20 do rs. 4 kop. 35; owsa rsr. 3 kop. — do rsr. 3 kop. 15; groch polny rs. —kop. — do rs. kop.; — kartofle rs. 1 kop. 65 do rs. 1 kop. 95; siana od kop. $37^1/_2$ do kop. 40; słoma od kop. 35 do kop. $37^1/_2$ za pud.

(Patrz dalszy ciąg Kurjera, oraz Dodatek).

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — (Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5).— Дозволено Цензурою.

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 99. Czwartek. Warszawa, d. 3 (15) Maja 1873 r.

— *Magistrat Miasta Warszawy.* — Podaje do wiadomości powszechnej iż niżej wymienieni majstrowie mularscy i ciesielscy jako wykwalifikowani mają dozwoloną praktykę w mieście tutejszem.

Mularze:

Granzów Kazimierz Nr. 1525 ulica Chmielna, Lange Franciszek 927 *d.* Chłodna, Gałkowski Filip 1234 Pańska, Rajkowski Andrzej 1094 *d.* Ciepła, Gąsowski Marcin 1582 Jerozolimska, Eppen Joachim 1666 Piękna, Puścikowski Andrzej 674 *a. b.* Leszno, Bentz Leopold 63 Stare Miasto, Kwiatkowski Antoni 1635 Wspólna, Krawczyński Franciszek 927 Chłodna, Tomerski Michał 377 Brukowa na Pradze, Szułakiewicz Jan 1505 Złota, Waligórski Onufry 1290 Nowy Świat, Szymczyk Feliks 1465 Śliska, Kleber Jan 1757 *d.* Krucza, Eppen Joachim Piotr 1666 Piękna Gąsowski Józef 66 Stare Miasto, Rzepecki Feliks 1733 Wiejska, Mass Karol 996 Krochmalna, Żelasko Andrzej 2976 Solec, Pierzyński Stanisław 2638 Źródłowa, Szpadkowski Telesfor 1260 Nowy Świat, Berke August 1508 Złota, Matuszyński Marcin 2840 Tamka, Meyer Juljusz 1516 Złota, Kempiński Karol 1221 Pańska, Kaczorowski Aloizy 2916 Ładna, Waligórski Władysław 1580 *a.* Bracka, Podgórski Polikarp 1566 Widok, Gołębiowski Józef 1266/7 Żórawia. Przybylski Jan 2862 Tamka, Goebel Władysław 1568 Widok, Brzosko Władysław 2821 *d.* Dobra, Meyer Jan 1643 Hoża, Lisowski Bonifacy 716 Leszno, Kurtz Jakób 1510 Sosnowa, Jegier Teodor 659 Leszno, Kahl Robert 1421/2 Zielna.

Cieśle:

Meyer Adolf 1754 Marszałkowska, Störe August 3007 Rozbrakkahl Fryderyk 1421/2 Zielna, Arger Józef 2975 Solec, Bajgert Michał 1506 Złota, Daar Henryk 1574 Widok, Bewense Jan 2995 Czerniakowska, Klein Fryderyk 1653 Wspólna, Granzow Adolf 1754 *c.* Nowo Miejska, Gincz Fryderyk 1390 *c.* Piękna, Carstens Jan 1487 *a. b.* Sienna, Meyer Henryk 1593 Nowogrodzka, Koch Gotfryd 209 Praga, Krüger Piotr 1549 *a.* Chmielna, Gosweiler Albert 1490 Sienna, Popielecki Karol 2821 *d.* Zajęcza, Wagner Krystyan 2915 Ludna, Dothlów Karol 1389 Marszałkowska, Meistling Henryk 2904 Solec, Störl Bernard 3007 Rozbrat, Horn Jan 1582 (N) Jerozolimska, Drzewiecki Władysław 2998 *F.* Scharleman Edward 1110/11 Waliców, Holtz Jan 2993 Czerniakowska, Bewense Jan syn 2995 Czerniakowska, Szulz Edward 1139 Żelazna, Flenker Henryk 1618 *B.* Marszałkowska, Kajzer Fryderyk 2911/12 Solec Stypułkowski Władysław 1147 Żelazna, Młynarski Aleksander 1237/8 Pańska, Rock Fryderyk 1654 Wspólna, Brudel Jan 2857 Tamka, Mertens Fryderyk 1642 *A.* Hoża, Krauze Herman 2993 Rozbrat Deübel Henryk 2964/5 Solec, Kahl Robert 1537 Chmielna, Bewense Karol 2995 *a.* Czerniakowska, Schrekenbach Gustaw 1221 *a.* Pańska, Wiśniewski Adolf 2904 Solec, Zahrt Adolf 2909 *A.* Solec Ahrens Henryk 2953 Solec, Jurczyński Wojciech 1043 Grzybów Lawendel Izydor 2935 Solec, Przybylski Jan 2831 *F.* Drewniana, Fijałkowski Ludwik 2774 Aleksandrya, Perkowski Seweryn 1870/1 Stara.

Z pobytu niewiadomi.

Widychowski Juljan, Quitszan Frydrych, Boretti Marceli, Rozenburg Adolf, Berensztein Juljusz, Kettler Juljusz, Janas Karol. 4056 —

— *Komitet Kassy Wsparcia podupadłych lekarzy, oraz wdów i sierot biednych po lekarzach pozostałych.* — Ś. p. Jan Bącewicz, Doktór medycyny, niegdy członek czynny Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego i członek istniejącej przy temże Towarzystwie Kassy wsparcia podupadłych lekarzy, oraz wdów i sierót biednych po lekarzach pozostałych, testamentem z dnia 20 lipca 1864 r. pomiędzy innymi legatami na cele naukowe i dobroczynne poczynionymi i zatwierdzonymi postanowieniem b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 22 czerwca (4 lipca) 1865 r. Nr 14229 zapisał kapitał rs. 7,500 na oddzielny fundusz stały przy Towarzystwie Lekarskiem istnieć mający, od którego procent ma być corocznie w dniu imienin testatora, t. j. w dniu 12 (24) czerwca rozdzielany pomiędzy 5 niezamożnych wdów po lekarzach krajowych wyznania chrześcijańskiego, a w braku takowch — po lekarzach innych wyznań.

Nazwiska osób, które otrzymają wsparcie z tego legatu, mają być, wedle zastrzeżenia w testamencie uczynionego, ogłoszone w pismach publicznych.

Komitet Kassy Wsparcia podupadłych lekarzy, oraz wdów i sierot biednych po lekarzach pozostałych, działając z upoważnienia Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, zawiadamia, że w roku bieżącym będzie miał miejsce rozdział procentu otrzymanego od powyższego kapitału w summie rs. 450, czyli każda z 5-ciu wdów po lekarzach otrzyma jednorazowe wsparcie rs. 90.

Podług stale przyjętego w tej mierze porządku postępowania, Komitet nie przyjmuje bezpośrednio próśb od wdów po lekarzach, któreby pragnęły pozyskać wsparcie z legatu D-ra Bącewicza, lecz każdy z niżej wyszczególnionych członków Komitetu ma prawo przedstawienia jednej kandydatki, wdowy po lekarzu krajowym wyznania chrześcijańskiego, a w braku takich kandydatek po lekarzu innego wyznania; przy czem obowiązany jest podać komitetowi następujące na piśmie wiadomości: a) imię i nazwisko kandydatki z wymienieniem po kim jest wdową, gdzie jej mąż praktykował jako lekarz i jakie miał zasługi, b) ile kandydatka ma lat życia, c) czy pobiera pensję emerytalną i w jakiej wysokości rocznie, d) jeżeli ma dzieci, to ile, z podaniem imienia każdego dziecka, wieku tegoż, oraz przy nadmienieniu, czem się każde zajmuje i gdzie się znajduje.

Przedstawienia mają być nadesłane pod adresem Komitetu najpóźniej do dnia 1 (13) czerwca r. b., albowiem Komitet na posiedzeniu odbyć się mającem w dniu 6 (18) t. m. i r. większością głosów przyzna 5-ciu wdowom wsparcia z legatu Dra Bącewicza, które w dniu 12 (24) czerwca t. r. będą wypłacone.

Do składu Komitetu należą: w Warszawie Prezes Dr. Brodowski Włodzimierz; Vice-Prezes Dr. Kosiński Juljan, Członkowie: Dr. Dorantowicz Aleksander, Dr. Heinrich Aleksander, Dr. Libchen Jan, Dr. Portner Szymon, Dr. Rozenzweig Michał, Dr. Rothe Adolf, Dr. Szokalski Wiktor, Mecenas Thieme Karol i Rejent Zawadzki Stanisław. — Nadto do Komitetu należą wszyscy Inspektorowie Lekarzy przy Rządach gubernjalnych, a mianowicie w Warszawie Dr. Siewruk Teofil; w Kaliszu Dr. Weiss Woldemar, który do załatwiania czynności Kassy Wsparcia stale upoważnił Dra Merkel Juljana swego pomocnika; w Petrokowie Dr. Mianowski Ksawery; w Radomiu Dr. Rewoliński Teofil; w Kielcach Dr. Sokołowski Leon; w Lublinie Dr. Kwaśniewski Juljusz; w Siedlcach Dr. Czopowski Antoni; w Płocku Dr. Ostrowski Władysław; w Łomży Dr. Londyński Roman; w Suwałkach Dr. Kühlewein.

Osoby więc, które życzą sobie ubiegać się o wsparcie z legatu Dra Bącewicza, zechcą zgłosić się z należetymi dowodami do jednego z wyżej mymienionych członków, którzy przy przedstawieniu Komitetowi kandydatek przez nich wybranych przyjmują moralną odpowiedzialność za rzeczywiście biedny ich stan i dobre prowadzenie się. — Z upoważnienia Komitetu, Członek Zarządzający funduszami Dr. *Szokalski.*

Bibljoteki Warszawskiej Zeszyt za Maj r. b., wyszedł z pod prassy i obejmuje: 1) Hrabina Kosel, powieść historyczna, przez I. J. Kraszewskiego. 2) Marcin Kromer, przez Cyprjana Walewskiego. 3) Kilka słów o zarobku, przez Dra Karola Strasburgera. 4) Kronika Zagraniczna, naukowa, literacka i artystyczna. 5) Listy z Ameryki do przyjaciół w Europie, przez J. Horaina. 6) Przegląd Teatralny, przez Ed. Lubowskiego. 7) Piśmiennictwo krajowe i zagraniczne. 8) Wiadomości literackie. – Prenumerata roczna w Warszawie rs. 9, na Prowincji rs. 10.
- 4277—1--3

— W tych dniach wyszedł z druku nowy **KATALOG** książek polskich Czytelni Józefa Rozendorfa, Krakowskie-Przedmieście dom Roeslera Nr 451/85. – **Abonament przyjmuje się bez zastawu.** Czytelnia Polska, Ruska, Francuzka i Niemiecka, zostaje ciągle pomnażana najnowszemi dziełami.
—4418 - 1 - 3

NAUCZYCIELKA

muzyki na fortepjanie, posiadająca patent z Konserwatorjum Warszawskiego, pragnie udzielać lekcje w domach prywatnych, lub w własnem mieszkaniu, a to w języku polskim, francuzkim lub niemieckim, stosownie do życzenia. Ulica Śliska, Nr domu 16, 1-sze piętro od frontu. Tamże jest do sprzedania stół mahoniowy, zupełnie nowy i łóżko jesionowe mało używane. —3786— (3 - 3)

NAUCZYCIELKA

posiadająca wysoką muzykę, język francuzki i niemiecki, chce dawać kilka godzin lekcji za pokój osobny i życie, lub też może wziąć miejsce stałe w Warszawie za pieniężne wynagrodzenie. Wiadomość przy ulicy Niecałej Nr 8 w Rekomendacji Guwernantek, L. Micińskiej. —4231— (2—3)

Niemiec,

z wysoką Muzyką, posiadający język rossyjski, francuzki i inne przedmioty naukowe. **Polki Nauczycielki i Nauczyciele,** różnych narodowości, oraz **BONY** Niemki i Francuzki, są do umieszczenia. Niecała Nr 10, na dole.– Pośrednicząca, **A. Witkowska.** —4089 5—6

S. MASŁOWSKA,

pośrednicząca w umieszczeniu osób do zawodu **Nauczycielskiego,** może przedstawić Francuza z językiem Angielskim, Niemieckim i Matematyką; Francuzki z Niemieckim i bez, tak zwane demies Gouvernantes. Tamże może znaleść pomieszczenie Niemka z muzyką, Angielka z francuzkim językiem, są również do umieszczenia dwie Niemki 15 i 17-letnia. 4420—1—1

O S O B A,

która traktowała o maszynę do szycia przy ulicy Szkolnej, domu Nr 1, mieszkania 4, zechce zgłosić się do Hotelu Paryzkiego **pod Nr 23**, dziś albo jutro, jeśli trwa w projekcie nabycia takowej. 4394—1 3

OSOBA

ukompletniona do roboty **Sukien i Strojów damskich** poszukuje obowiązku za **starszą pannę do magazynu.** Osoby interessowane raczą zgłosić się na ulicę Nowy-Świat, dom Rydzykowskiego Nr 48, mieszkania 13-ty. - 4200 3 3

PANNY

uzdatnione do szycia białego na maszynie i w ręku, zgłosić się mogą zaraz, na stałe zajęcie. Ulica Orla, Nr 10 nowy, mieszkania 7. —4287— (2 3)

Potrzebną jest

Panna Służąca

na prowincję, znająca krawieczczyznę i szycie bielizny. Wiadomość: Marszałkowska i róg Złotej Nr 43, mieszkania 2.
4397—1—2

MŁODY CZŁOWIEK,

uzdolniony w języku polskim i russkim oraz w rachunkowości, posiadając odpowiednią kaucję w gotowiźnie, pragnie przyjąć obowiązek kassjera, buchhaltera w jakim fabrycznym lub przemysłowym zakładzie albo też rządcy domu. Wiadomość, przy ulicy Pańskiej pod N. 32 nowym, mieszkania Nr 17. —4247 (2 - 3

MŁODY CZŁOWIEK,

urzędnik, mogący złożyć 2,500 rs. kaucji, poszukuje miejsca za rządcę domu. Wiadomość przy ulicy Żelaznej, Nr domu 25, mieszkania 9. —4093—3—3

Były urzędnik w sile wieku znający się na Administracji, Sądownictwie, przepisach Policyjnych, opatrzony chlubnemi świadectwami, tak z rządowej jak i prywatnej służby uprasza, aby przez wzgląd na Ojca Rodziny o jakie miejsce Pisarza, przy fabrykach do uczenia dzieci, lub jakiekolwiek inne zajęcie w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość przy ulicy Dzielnej pod Nrem 40 nowym, u Właściciela domu. —3732— (3—3)

S U B J E K T

Handlowy zdolny, (do sprzedażą) mówiąby po niemiecku, potrzebny jest od 1-go maja r. b. Offerty przyjmuje Redakcja Kurjera Warszawskiego pod lit. A. B. —3429— (2—3)

Technik obeznany z konstrukcją machin, może znaleźć odpowiednie zajęcie.
Reflektanci z świadectwami zgłaszać się mogą codziennie w godzinach biurowych, do kierującego częścią techniczną Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów (dawniej Ostrowskiego i Spółki) przy ulicy Czerniakowskiej, Nr 2997. 3 3 - 4106—

Jeżeliby kto z WP. Obywateli potrzebował

RZĄDCY DOMU

z kaucją, raczy zostawić swój adres w Redakcji pod lit. M. H. —3961—4 6

MAMKA

młoda, ze świeżym i zdrowym pokarmem, znajduje się u Akuszerki A. Czachorowskiej, ulica Wróbla Nr 2876, nowy 9.
- 4392—1—1

Do sprzedania prawie Nowa

M A S Z Y N A

s. Wehlera i Wilsona, z wszelkimi przyrządami za nizką cenę. Ulica Chłodna Nr 20, stróż wskaże, od godziny 6 wieczorem.
—4386 1—2

Amerykańska Maszyna do Szycia,

w jak najlepszem stanie, jest do sprzedania przy ulicy Ślizkiej Nr 3, u Lewińskiej.
—4411—1—1

KAWIARNIA

jest do sprzedania w każdym czasie, z całkowitem urządzeniem, przy ulicy Ś-to Krzyzkiej pod Nrem 1340, nowym 15-tym.
- 4399—1 - 3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania Biurko jesionowe, z dwoma lustrami w drzwiach, z 20 małemi, a 3 dużemi szufladami, za rs. 27; Szesląg, fotel i 6 napoleonek ceratą krytych, zą rs. 26; Zegar marmurowy czarny z alabastrową figurką, za rs. 45, oraz 2 balkony do mycia okien, po rs. 6. Wiadomość w Alei Jerozolimskiej, Nr 30 nowy, mieszkania 10. —4416 1—1

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, jako od czasu otwarcia kolei Warsz. Wiedeńskiej, sprowadzałem

WAPNO

na sprzedaż z kopalni egzystującej przy stacji Radomskiej, tak i obecnie od r. 1872, sprowadzam ciągle koleją Wapna zawsze świeże, z nowo-wynalezionej **Kopalni w bliskości stacji Radomskiej,** gatunek jakowy jest najpraktyczniejszy, daleko nawet korzystniejszy od poprzednio sprowadzonego, gdyż palony tylko drzewem nie węglem kamiennym. Za nadejściem wapna wprost z wagonów, odstawia się do każdego miejsca podług obstalunku. Sprzedaję po cenach fabrycznych. Obstalunki przyjmuję w domu i listownie dopełnić można Pocztą Miejską. Mieszkanie moje przy ulicy róg Twardej i Żelaznej w Warszawie, Nr 1505 lit. E, nowy 9, w narożnym domu. **HERTZ.**
—4333—1—6

Do sprzedania: **Mantyla** nowa kaźmierowa, koronkami czarnemi obszyta, za rs. 20. **Dwie** sztuki materji wełnianej, koloru jasnego na Suknie wiosenne odpowiednie. **Salaterka** kryształowa, za rs. 2. Nécessair do robót damskich paryzki, za rs. 6, w Sklepie p. Nahke na Krakowskiem-Przedmieściu, Nr 34, naprzeciwko Saskiego Placu.
—4390- 1—1

Rejent Kancellarji przy Sądach Pokoju w Warszawie.

Na żądanie stron interessowanych i na zasadzie upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, z dniem 1 (13) Maja r. b. Nr 4417 ruchomości po niegdy małżonkach Gąsowskich pozostałe, jako to: pościel, garderoba i bielizna, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w dniu 7 (19) Maja r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie w domu pod Nr 284 (6 nowy), przy ulicy Rycerskiej, przed podpisanym Rejentem odbyć się mającą. - (Podpisano) **Antoni Kochanowski.** 1—1 — 4426 —

Wzywam niniejszem wszystkich dłużników massy spadkowej po ś. p. Mikołaju Ciszewskim kupcu w Warszawie, ażeby najpóźniej w ciągu dwóch tygodni od daty tego ogłoszenia zechcieli pośpieszyć z zaspokojeniem należności massie tej przypadającej bądź na ręce wdowy po tymże ś. p. Mikołaju Ciszewskim pozostałej, a w domu Nr 486 w Warszawie mieszkającej, bądź na ręce podpisanego Patrona Kancellarją swą w Warszawie przy ulicy Mostowej pod Nr 233, nowy 26 utrzymującego.—W razie zaś nie uczynienia zadosyć temu wezwaniu, kroki prawne nieomylnie rozwinięte będą. Warszawa, dnia 3 (15) Maja 1873 roku.
1—1 — 4410 — **Seweryn Kozarzewski**, Patron.

W osadzie Poddębicach, powiecie Łęczyckim, gubernji Kaliskiej i okolicach tejże osady pożądanym jest

LEKARZ

wolno-praktykujący, a to z powodu przeniesienia się do Warszawy Doktora, mieszkającego tam przeszło od lat dziesięciu; okolica obfita w zamożne domy obywatelskie i kolonistów, daje dostateczne widoki przyzwoitego utrzymania się, osada zaś Poddębice sama liczy kilka tysięcy mieszkańców różnych wyznań, ze stacją pocztową w miejscu. Któryby z PP. Doktorów życzył sprowadzić się do wspomnionego miejsca, o bliższych szczegółach może się dowiedzieć u miejscowego Aptekarza Drzewieckiego, lub u St. Drzewieckiego właściciela handlu win i korzeni w Warszawie, przy ulicy Długiej Nr 587. 1 3 - 4404 —

Do sprzedania z wolnej ręki każdego czasu

Majątek Chłaniów

w gubernji Lubelskiej, powiecie Krasnostawskim położony, odległy od Lublina wiorst 49 od Krasnegostawu wiorst 28, od Turobinu wiorst 7, od stacji pocztowej Żurkiewka wiorst 6, mający ogólnej przestrzeni odseparowanych gruntów dworskich dziesiatyn 972 (morgów 1944), w glebie najładniejszej pszennej, bez żadnych nieużytków, w tych lasu dzies. $386^1/_8$ (morgów 773), Łąk gruntowych dzies. 75 (morgów 150), z inwentarzami żywemi i martwemi, lub bez takowych. Pożyczka Towarzystwa Kredytowego wynosi rs. 23,420, inne summy niewymagalne rs. 18,000, reszta wymagalna przy kontrakcie. W majątku tym znajduje się kościół parafjalny rzymsko-katolicki.—Bliższe szczegóły dostarczy na żądanie Witoszyński, Kasjer miasta Lublina.—Tamże powziąść można wiadomość o **dzierżawie** Dóbr **Przyłęka** w gubernji Radomskiej, powiecie Kozienickim położonych. 1 3 - 4333 —

Nowo Otwarty
Magazyn Ubiorów Mężkich, S. Magnuski i S-ka
ulica Miodowa, Nr 489e, naprzeciwko Sądu Appellacyjnego.

Posiada gotową garderobę. Obstalunki obok akuratności i świeżego gustu wykonywa szybko po cenach nizkich lub wyższych, stósownie do żądań Szanownej Publiczności.
3 - 6 — 4278 --



Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie Fortepianów i Pianin Zagranicznych **L. Fraenkla**, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr nowy 2-gi, **Fortepian** mahoniowy, bardzo mało używany, z fabryki Kralla i Seidlera o 7-u oktawach, z blatem metalowym i 4-ma szprejcami, nowego fasonu, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę, oraz **Fortepian** mahoniowy używany, o 7-miu oktawach z 3-ma szprejcami, w jak najlepszym stanie, z tonem pełnym i silnym za rs. 140. Nowe Paki do fortepianów i pianin są do sprzedania po przystępnych cenach. 2 3 — 4261 —

Fabryka lamp, wyrobów blacharskich i metalowych, oraz krycia dachów Edwarda Tarnowskiego, przeniesiona z ulicy Kapitulnej na ulicę Rymarską pod Nr 12/742, wprost b. Komisji Skarbu. Powyższy Zakład jest zaopatrzony w wyroby gotowe, jako to: Lampy stołowe, ścienne i wiszące, w Maszynki do kawy, czekolady i befsztyku, Wanny, Sitzwanny, Kubły do wody i dubeltowe, Waserklosety, Klatki, Konewki do wody i ogrodowe, wyroby kuchenne, Umywalnie pokojowe i podróżne, Sikawki szwajcarskie, Łóżka i Kolebki żelazne rozbierane, Żelazka do prasowania, Moździerze i t. p., z tem wszystkiem ma honor polecić się Szanownej Publiczności. Ceny przystępne. Wszelkie reparasje i obstalunki przyjmują się. (5—6) - 3341 —

WODY MINERALNE

15 kop. syfon, 10 kop. butelka cała.
Codziennie wyrabia fabryka wody mineralnej cena każdej wody za syfon 15 kop. oprócz zastawu. Także wodę sodowę, selcerską, limoniady, soki różne i wodę sodowę w balonach,—na prowincję uskuteczbia się ekspedycja jak najśpieszniej. Ulica Senatorska, dom Kaftala Nr 20 nowy.
—3218— **L. Przemyski**, Aptekarz.

Świeży transport
CEMENTU

prawdziwego Angielskiego patentowanego Portland ze znanej Fabryki Robins et Comp. w Londynie, Otrzymał Dom Handlowy **Braci Partowicz**, przy ulicy Długiej pod Nr 586a (nowy 25), i poleca takowy po cenie nader umiarkowanej. 3 3) —3903 -

Jest do sprzedania pod dogodnemi warunkami

KOLONJA,

odległa od Warszawy 6 wiorst, w pięknej miejscowości, otoczona lasami, gleba pszenna, zabudowanie dobre, z pięknym i korzystnym ogrodem owocowym, oraz z znaczną i korzystną pasieką, z inwentarzem żywym i martwym lub bez. Bliższa wiadomość w Księgarni Celsa Lewickiego przy rogu ulic Krakowskiego-Przedmieścia i Hr. Berga.
—4298 - 2—3

Do sprzedania

lub zamiany na domy w Warszawie, kilka majątków mniejszych i większych, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Niemieckiego, w godzinach od 9 do 10 rano i od 5 do 6 po południu, z wyjątkiem dni świątecznych do 15 Czerwca r. b. Tamże jest do umieszczenia na hypoteki kilka summ od 2 do 10-ciu tysięcy rsr.
—4391—1—3

PROŚBY
i TŁÓMACZENIA

w języku ruskim, polskim, francuzkiem i niemieckim, redagują się w biurze, w domu pod Nrem 533 na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udzielają się informacje w interesach sądowych i administracyjnych. —4409 - 1—4

Poszukiwaną jest

K O L O N J A,

z obszarem dzies. 45 (3-ch włók) gruntu, w bliskości kolei Żelaznej Warsz.-Wiedeńs. Mający chęć odstąpić takową, zechce się zgłosić do Biura Rekomendacyjnego Guwernerów i Guwernantek Adeli Gładyszewskiej, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 73 nowy.
—4405 -1 - 3

CZARNE KREPOWE WOALE,

które to przy letniej mianowicie porze, ulegają szybkiemu zniszczeniu, przyjmują się do **odświeżania**, aby nabrały właściwej czarności i gummy, po kop. 15 za sztukę, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 37. Gablotka przed bramą wskaże Nr mieszkania. **Pióra do fryzowania** i **odświeżania**, po kop, $7^1/_2$ od sztuki. —4427—1—2

Reprezentacja

PIERWSZEGO NA CESARSTWO I KRÓLESTWO KONCESSJONOWANEGO RUSKIEGO TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ OD GRADOBICIA,
założonego w roku 1871.

ma zaszczyt niniejszem zawiadomić, że przyjmuje ubezpieczenia od **gradobicia** na ziemiopłody wszelkiego rodzaju, tak wprost w biurze swoim przy ulicy Leszno pod Nr 7, jakoteż przez upoważnionych w tym celu agentów w Warszawie, we wszystkich znaczniejszych miastach w Królestwie i guberniach Kowieńskiej i Grodzieńskiej.

Towarzystwo jak najśpieszniej wynagradza szkody, przez gradobicie zrządzone i w razie zajść mogących sporów poddaje się decyzji Sądów Królestwa.

Rzetelne i śpieszne wynagrodzenie mnóstwa zeszłorocznych szkód **gradowych** dozwala Reprezentacji mieć nadzieję, że JJWW. Obywatele Ziemscy licznie korzystać będą z możności zabezpieczenia swoich ziemiopłodów od tej klęski.

Nadmienia się przytem, że stosunek Reprezentacji z W-nymi „Edward Epstein et Goldberg,“ Reprezentantami Towarzystwa „Imperial,“ którzy wraz ze swymi Agentami przyjmowali w roku zeszłym ubezpieczenia gradowe, dla wspomnionego Ruskiego Towarzystwa—w zgodny sposób rozwiązany został, i że ci Panowie, o ile mi jest wiadomem, reprezentują obecnie nowozałożone w Moskwie Ruskie Towarzystwo pod tytułem „JAKOR,“ przyjmujące między innemi i ubezpieczenia od gradobicia.

Warszawa, w Kwietniu, 1873 r.

Reprezentant ADOLF NEUMANN.

(9 12) — 3494 —

Interes
BARDZO KORZYSTNY!

z powodu familijnych działów, jest od 20-tu lat egzystujący Zakład Handlowo-Restauracyjny do odstąpienia. Wiadomość w Składzie Nafty W-go Wład. Wambach, Hotel Europejski. - 4317 2 3

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania dwa

MAGLE WIEDEŃSKIE

w najlepszem stanie, po cenie bardzo przystępnej, przy ulicy Grzybowskiej pod Nrem 12 nowem. —4284—2—3

W domu pod Nrem 21/1584b, przy ulicy Widok do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

PLAC

obszerny, zdatny na składy lub sprzedaż węgla i drzewa. Wiedomość na miejscu u stróża.
—3790— (3—3)

Potrzebny jest zaraz

WOLANCIK

używany, jednokonny, mały. Osoby interesowane zechcą swe adresa zostawić w Red. Kur. Warsz. pod lit. H. L. - 4366 2—2

Jest do sprzedania

KARETA 4-osobowa,

w zupełnie dobrym stanie, najświeższego fasonu, za przystępną cenę. Wiadomość powziąść można na Bielańskiej ulicy, w domu Fraenkla, u stangreta Józefa. Tamże potrzebny jest mały **POWOZIK** lekki dwu-osobowy, najświeższego fasonu lub też Wolant.
—4303—2—3

RESTAURACJA

w dobrym punkcie do odstąpienia. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego.
4302 2 3

Magazyn Strojów

w bardzo korzystnem miejscu, z powodu wyjazdu jest zaraz do sprzedania; przy Magazynie znajduje się pokój o 2 oknach i kuchnia. Tamże jest **Fortepian** do sprzedania lub wynajęcia za nader nizką cenę. Wiadomość pod Nr 248/9, ulica Freta, pierwszy Magazyn od ulicy Mostowej. 2 3 - 4265 -

---



OGIER ciemno-gniady, spokojny, zdatny do zaprzęgu i rozpłodu, lat 8. Wierzchowiec, wałach, lat 6 również ciemno-gniady, obydwa silnej budowy i pięknych kształtów, oraz POWÓZ niewielkich rozmiarów, 4-osobowy, są do sprzedania. Wiadomość w Hotelu Litewskim u Szwajcara.
— 4060 3 3

Jest do sprzedania

24 łokcie Popeliny,

koloru popielatego, zagranicznej, wrabianej z prawdziwą nitką białego jedwabiu, łokieć po rs. 1 (jeden). Wiadomość od godziny 1 z południa do 5-tej wieczorem. Ulica Miodowa Nr 10 nowy, mieszkania 8.
— 4393 1--1

W SKŁADZIE BRONI
Braci GENELI

przy ulicy Długiej pod Nrem 17.
Złożono w komiss do sprzedania **Lefoszówkę** używaną, oraz kilka sztuk broni perkusyjnej. - 3875 3 3

SZAL biały francuzki, mało używany, **Taca** duża platerowana, **Nuty** wyborowe na skrzypce i fortepian, złożono do sprzedania za trzecią część wartości w Bazarze Stowarzyszenia Merkury, ulica Senatorska Nr 24. Tamże dowiedzieć się można o bardzo dobrych skrzypcach. — 4025 3—3

Z powodu wyjazdu przedają się **MEBLE** mahoniowe, kryte rypsem: kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, i stół przed kanapą, biurko i stół do kart mahoniowe, stolik nowy orzechowy; przytem inne meble i sprzęty gospodarskie. Ulica Niecała Nr 8 nowy, kwatery Nr 18-ty można obejrzeć od 10 do 2 z rana i od 6ej do 8 wieczorem. - 4403 1 3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa i stół kryte rypsem, także szesląg skórą kryty. Przy ulicy Brackiej, Nr 13. Wiadomość u Tapicera. - 4263 — (3 3)

Są do sprzedania

MEBLE.

Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej Nr 11 mieszkania Nr 10. —4111 — (3 3)

SZAFY

7 sztuk różnej wielkości i z rozmaitego drzewa, stół mahoniowy pod toaletę, fotel mahoniowy skórą wybity, 6 kufrów drewnianych, z których 4 skórą wybite, stolik jesionowy do kart, dwa filary stiukowe z wazonami marmurowemi, koronki czarne jedwabne i wełniane, i różne przedmioty galanteryjne i gospodarcze, są do nabycia w domu przy ulicy Królewskiej Nr 1072, nowy 13, mieszkania 6. — 4413—1 1

Do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy, o 7 oktawach, w dobrym stanie. Wiadomość w każdym czasie pod Nrem 1740, Plac Ś-go Aleksandra, u stróża Mikołaja. —4406 - 1 3

FORTEPIANY i PIANINA zupełnie nowe i używane, z mocnym i przyjemnym tonem są do sprzedania lub do wynajęcia. Fortepiany i Pianina wynajmują się też po za obręb Warszawy, t. j. za rogatki na czas letni. Wiadomość przy ulicy Zielony Plac, Numer 1066 lit. Ł., (nowy 10), dom hr. Zamojskiego mieszkania Nr 29. —4410 - (3—3)

Za bardzo przystępną cenę jest



PIANINO PARYZKIE

nowe, o 7-miu oktawach, z nadzwyczajnie pięknym i silnym tonem do sprzedania, lub do wynajęcia. Ulica Wielka Nr 5, drugi dom od Chmielnej, w drugim podwórzu na 1 piętrze przy schodach. —4425 1 - 3

Potrzebne jest zaraz

MIESZKANIE

do wynajęcia, składające się z 3 lub 4 pokoi, przedpokoju, kuchni i drwalni, w okolicy Ratusza; adres można zostawić w Aptece W-go Fijałkowskiego przy ulicy Nowo-Senatorskiej.
4290 (3 3)

PARYZKIE PAPIEROWE FORMY
ORAZ MODELE ZWANE ZEFIRY.

wykwintnego gustu i praktyczności, nadchodzą ciągle dopasowywują się do figury, lub krają z miary, na obstalunek; podług wzorów wybranych. Obok tego, udzielają się wszelkie objaśnienia, tyczące się mody. Żądającym mogą być wykładane zasady kroju metodą wielce ułatwioną, przez osobę która dla zupełnego wykształcenia się pobierała też lekcje w Warszawie, Wiedniu i Paryżu.

Ponieważ dom ten nie jest żadną pracownią ale domem prywatnym, sądzę, że dla wielu osób chcących posiadać gruntowną naukę kroju dla własnej potrzeby, przedstawią się warunki pożądane! Każda ucząca się osoba, może przynieść swą własną robotę, którą wykona podług najświeższego żurnalu, dla przekonania się o swojem wydoskonaleniu. Cena za naukę rubli srebrem piętnaście.

Nadmienia się, że kilka dam, które przez pomyłkę kupowały formy w Magazynie od frontu będącym, zgłaszały się, do zakładu form Paryzkich o poprawienie i ulepszenie tychże, dla uniknienia draźliwych omyłek, osłabiających renomę form, na które p. Sophie Auguste otrzymała w **Paryżu Patent uznania i wynalazku** donosi się: że jedyny komis na Rossję i Polskę ma dom prywatny na ulicy **Niecałej Nr 6, w dziedzińcu na prawo.** —3672 - (6—6)

Jest do sprzedania z wolnej ręki

Nieruchomość Nr 2515 lit. F,

w Warszawie, przy ulicy Żytniej położona. O warunkach można powziąść wiadomość na gruncie u Właścicielki. - 4282 2 - 2

Letnie Mieszkanie
z meblami

lub bez takowych, w bliskości rogatek Jerozolimskich, jest do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość przy ulicy Pańskiej pod Nr. 77/1177, u Właściciela domu. —4256 2 2

Z powodu wyjazdu, do najęcia na trzy miesiące:

Cztery Pokoje,

przedpokój i kuchnia, z meblami lub bez. Ulica Przejazd Nr 11; obejrzeć można od godziny 2 do 4-ej po południu, stróż wskaże.
—4362—2 3

Do wynajęcia

Letnie Mieszkania

w possesji Koszyki Nr 1753*abc*.
Wiadomość na miejscu lub w Składzie Herbaty **L. Krupeckiego**, wprost statuy Kopernika.
3—5 — 4320 —

Do odstąpienia zaraz

MIESZKANIE

na 1 piętrze od frontu, z balkonem, kuchnią i piwnicą. Tam są do zbycia rozmaite **meble.** Ulica Widok Nr 14, mieszkania 4.
—4359 2 3

Jest do najęcia każdego czasu

POKOJ

z przedpokojem, na 1 piętrze od frontu, z meblami lub bez, dla osób przybyłych na wody; jest bardzo dogodny, gdyż w bliskości Saskiego Ogrodu. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —4348 2 - 3

Z powodu wyjazdu, jest do odnajęcia na 3 miesiące, t. j. od 20 Maja (1 Czerwca) do 20 Sierpnia (1 Września) r. b.

LOKAL,

kompletnie umeblowany, składający się: z sali o 2-ch oknach od frontu, dwóch pokoi obszernych i kuchni, na drugim piętrze, za Rs. 120. Ulica Nowy-Świat Nr domu 38, mieszkania 4.
—4318—2 3

LOKALE od Ś-go Jana r. b.

Stancja na magle, w której takowe przez lat 10 egzystowały.
Sklepy z mieszkaniami, przy ulicy Karmelickiej Nr 6, wprost Cyrkułu 5 i 6.

W domu pod Nrem 1582 (1), są do wynajęcia **LOKALE**: dwa po 2 pokoje i kuchnia, mogące być razem połączone, na parterze, jak niemniej 2 pokoje z kuchnią na 1 piętrze, w domu murowanym, z wszelkim komfortem urządzonym, w miejscowości pod względem zdrowia najodpowiedniejszej, bo przy samej rogatce Jerozolimskiej. Bliższa informacja na miejscu u Właścicielki domu.
- 4321 2 3

W Skierniewicach, jest do wynajęcia

Letnie Mieszkanie,

z meblami i fortepianem, składające się z 2 pokoi, kuchni i spiżarni, za 12 rsr. miesięcznie. Wiadomość u Zawiadowcy w Skierniewicach. - 4296—2—3

W WIERZBNIE,

jest do wynajęcia zaraz **Letnie Mieszkanie** w Szwajcarskim domu. Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 1 nowy, na 2 piętrze, mieszkania Nr 10. 4286 2 3

Letnie Mieszkanie,

3 mile od Warszawy, jest do najęcia dom, umeblowany, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 14, na 2-gim piętrze, w dziedzińcu na prawo.
-4316—2 2

LETNIE MIESZKANIE
na wsi.

Blisko stacji **Grodzisk**, w okolicy leśnej przy dużym cienistym ogrodzie, w Pałacyku na suterenach, 8 pokoi z meblami, werenda w ogrodzie z sali, kuchnia, spiżarnia w suterenach, do wynajęcia. Bliższa wiadomość przy ulicy Niecałej Nr 8, u właściciela domu.
—4384 - 1—1

LOKAL

do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Lipowej Nr 2764, nowy 3, niedaleko Oboźnej, na parterze 5 Pokoi, Przedpokój, Kuchnia i 2 piwnice, za rs. 350 rocznie. Wiadomość u stróża domu. —4395 - 1 - 10

MIESZKANIE

z meblami, na czas mniej więcej czteromiesięczny, na jednej z najpryncypalniejszych ulic położone w blizkości wód mineralnych może być wynajęte całkowicie lub częściowo. Bliższa wiadomość w Sklepie wyrobów platerowanych W-go Norblin i współka na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciw Resursy Obywatelskiej. 4424 1—3

Pokój przy familji, z meblami i usługą, dla osoby płci, żeńskiej, w bliskości Ogrodu Saskiego. Wiadomość powziąść: róg Trębackiej i Nowo-Senatorskej Nr 14 nowy. Tamże jest do sprzedania całe **urządzenie do wody sodowej, dwie markizy** i **magiel** wiedeński w dobrym stanie zostający. - 4422 - 1 - 3

SKLEP

duży nowo-wyrestaurowany, jest do odstąpienia, obok Placu Teatralnego, na pryncypalnej ulicy. W tymże domu może być mieszkanie od 1-go Lipca, stosownie do interesu, do wynajęcia. Wiadomość można powziąść w Hotelu Paryzkim, przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 93 mieszkania, od godz. 9-tej rano do 2-giej po południu. - 4412—1—1

Przy ulicy Granicznej pod Nrem 14, do odnajęcia na Towary Bławatne lub Galanteryjne od Ś-go Michała lub też od Nowego Roku

SKLEP

z mieszkaniem, obecnie zajmowany przez skład towarów kolonjalnych. Wiadomość w tymże składzie. -4289 - (2—3)

Są do wynajęcia od Ś-go Michała r. b.
3 Sklepy gazem oświetlone, przy ulicy Nowy-Świat Nr 25 nowy:
1) Sklep i dwa pokoje z kuchnią.
2) Sklep z jednym pokojem.
3) Sklep z pakamerem,
które mogą być urządzone podług wymagań najmującego, za uprzednim porozumieniem się z właścicielem domu. Interesanci zechcą się zgłosić na ulicę Chmielną Nr 8, mieszkania 4. - 4402—1—3

Nagrody rs. 2.

W czwartek dnia 8 b. m. w w przejeździe ulicami Senatorską i Nowym-Światem, zgubiono **5** kluczyków, z nich jeden srebrny na kółku stalowym. Znalazca raczy zwrócić do Rządcy domu Nr 393a Krakowskie-Przedmieście za powyższą nagrodą. - 4285—(2—3)

Nagrody rs. 10.

W dniu 12 Maja, wieczór, około godziny w-ej, zostawiono w dorożce Nr 45 **port-sak** czarny, skórzany, stempla Majstra Mecki, 8 którym znajdowały się: męzki toaletowy cnsser, dwa tomy dzieł Hejden'a i inne drobne przedmioty. Ktoby takowy znalazł i zwrócił na ulicę Chmielną Nr 8, mieszkania Nr 4, otrzyma powyższą nagrodę. 4401

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5).

Дозволено Цензурою.